KRAKUS.

NIEDZIELA 8. WRZEŚNIA 1822, Nr. 180.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1595. Żamojski poskramia Tatarów.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

GRECYA. Monitor paryzki jako już niezawodną i urzędową, ogłasza tę ważną wiadomość: *że Zjednoczone Stany Amerykańskie zawarły traktat z Grecyą.* --

Podług doniesień z wysp greckich, panuje tam dobry duch działanie. *Po* klęsce wyprawy egipskiej na wyspie *Kandyi*, odpędzono Turków napowrot do dwoch warowni które tam jeszcze mają; a korpusowi greckiemu na tej wyspie przybyły jeszcze nowe posiłki z Morei. -- Na wyspie *Samos* znajduje się wielu officerów europejskich różnej broni, którzy tamtejszych mieszkańców ćwiczą w obrotach wojennych. Utworzyło się tam już znaczne wojsko z nadzwyczajnego mnóstwa Greków zbiegłych z Azyi mniejszej. Na wszystkich wyspach Grecyi zakładają warownie. -- Grecy otwieraią wielką pożyczkę w Europie. Za rękojmią tejże, wystawić chcą ogromne dobra narodowe. -- Sławny kościoł Minerwy w Atenach, ma bydź zamieniony, po wydźwignieniu z gruzów, na kościoł chrześcijański. -- Słychać że mnóstwo Turków ciągnie ku Macedonii. Grecy postanowili po ostatniem zwycięztwie uderzyć na Salonikę morzem i lądem. Wielka trwoga panuje w rzeczonej stolicy.

TURCYA. Od ostatniei klęski Churszyda, niemamy wiadomości wprost z Konstantynopola w pismach publicznych; co

dowodzi, jaka tam niespokojność panować musi. -- Pożar w Jassach o którym donieśliśmy poprzednio; od rozbestwionych janczarów był podłożony. Horda ta dzika, katowała tych, którzy się do gaszenia ognia zbliżali. -- Nakoniec rozpacz dodała męztwa nieszczęśliwym, iż osęki, żerdzie i siekiery obrocili przeciwko zbrojnej tłuszczy tych rozbojników i rozpędziwszy ich, mieli przytłumić pożar, który podług jednych doniesień zniweczył 2,000 a podług innych tylko 200. domów.-- Głoszą znowu, że Turcy niemyślą wcale opuścić Multan i Wołoszczyzny. - -

Hiszpania *Słychać że sprzymierzeni monarchowie co się tyczy spraw obcnych króla hiszpańskiego, tak sobie zupełnie postąpią jak z neapolitańsikim, to jest: zaproszą go na kongress; aby tam przybywszy naradził się wspólnie nad środkami przywrocenia spokojności w Hiszpanii; którą w całej Europie ustalić pragną.

W Adressach do deputacyi kortezów dopuszczają się niektórzy, w nader nierozsądnym sposobie, obrazliwych wyrazów nietylko przeciw osobie własnego króla, lecz nawet przeciw innym monarchom. -- Królowa hiszpańska, tak daleco zapadła na zdrowiu, że się lękają o jej życie. -- Oboje królestwo mają wyjechać nakoniec do *Jldefons* na czas niejaki, lecz Infanci muszą pozostać w Madrycie. -- Do Katalonii wciąż wysełane jest wojsko różnej broni.-- Quiroga i Espinoza pospieszyli z zebranem ząd można było wojskiem do *Zamory* i gdzie miały wybuchnąć nowe rozruchy. -- Przybycie do Madrytu jenerała *Lopez Bannos* wielką radość sprawiło w mieszkańcach; uważają go bowiem za najmocniejszą podporę nowego systematu. -- Poczta madrycka przybyła nakoniec do Bajonny, lecz nic ważnego niezawiera. --

Rozmaitości. Lord Stewart przejechał z Londynu przez Hagę do Wiednia z ważnemi depeszami. -- Nadzwyczajni Kortezowie w Hiszpanii, mają bydź z końcem Września zwołani. -- Główna kwatera francuzka *kordonu zdrowia*, przewiozłą się z Pau do Bojonny. --